

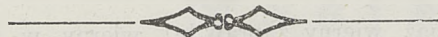
Kurwenda III

ex

1872

# Okólnik

do WW. Duchowieństwa diecezjalnego.



L. 21

Pracs

Dzwony królewskiego niegdyś grodu naszego, obwieszczają całej Polsce żalobną nowinę o skonie Xięcia Jerzego Lubomirskiego, Ordynata na Przeworsku. I nowa a ciężka żalność uderza w serce narodu, któremu zmarły potomek wielkiego buławą i radą sławnego w dziejach naszych pokolenia, najczystszym był wzorem miłości Boga i Ojczyzny.

Niech was więc nie dziwi Najmilsi bracia i synowie nasi, że wynurzamy przed Wami i pasterstwu Waszemu powierzonymi owieczkami żal i boleść Naszą z powodu skonu ś. p. Xięcia. Czynimy to za przykładem dawnych na tej stolicy Biskupiej przodków naszych. Jeśli bowiem cała Ojczyzna ma przyczynę do żaloby wielkiej, toć my jako Pasterz diecezjalny ś. p. Xięcia, podwójnie smutkiem jesteśmy przejęci po stracie takiego Syna.

Vir fidelis, mąż wierny, oto treść wspaniale pięknego żywota ś. p. Xięcia. Zapisze naród czyny Jego w dziejach swoich; a ponieważ ogień miłości Kościoła Bożego z miłością Ojczyzny najjaśniejszym blaskiem w nich świeci, przeto i w dziejach Kościoła imię Xięcia Jerzego jaśnieć będzie. Tak — zasłużył sobie ś. p. Xiąże nasz, abyśmy podnieśli głos Arcypasterski do całej diecezji naszej ku uczczeniu pamięci Jego, i ku pomocy dla duszy Jego, która stanęła przed wiekuistym Sędzią.

Rycerskiego ducha przodków nieodrodny Syn z otwartą przyłbicą stawał zawsze i wszędzie w obronie Kościoła świętego. W owym roku 1868 niezmiernych dla nas katolików boleści, raz tylko zajął krzesło parowskie w radzie państwa, aby bronić zasad katolickich.

Zaprawdę! *vir fidelis*, mąż wierny, który z rycerską odwagą stanął w nie-licznym zastępie na tym szańcu, który chroni najdroższe skarby nasze, i samo społeczeństwo chrześcijańskie.

Kiedy Ojciec S. wysłał przedstawiciela swego do naszego kraju w dowód ojcowskiej ku nam miłości, ś. p. Xiążę towarzyszył posłannikowi Papieżkiemu dla oddania mu czci przynależnej. Zaiste! *vir fidelis*, mąż wierny, stanął bowiem obok Xiędza Nuncjusza jako reprezentant gorącej wiary przodków naszych, jako stróż świętości naszych tradycyi katolickich, które niestety! chyłą się ku upadkowi tam, gdzie na nie wszystko przypomina.

*Vir fidelis*, mąż wierny zaprawdę! wierny w prywatnem i w publicznem życiu swoim. Tylekroć spieszył do Rzymu, i jak syn miłujący pocieszał Ojca św., stroskanego o wiarę naszą. A na przesławnym dniu owym, w dziejach Kościoła jedynym, na którym zbiegły się katolickie narody do tronu uwięzionego Namiestnika Chrystusowego, stanął z deputacją Polską i ś. p. Xiążę Jerzy nasz. Była to 25letnia rocznica Papieżkich rządów Piusa IX.

*Vir fidelis*, mąż wierny zaiste! jako dziedziczny Pan, najczulszy małżonek i ojciec, iako wspaniały mecenas skarbów przeszłości narodowej i wiedzy.

W Bogu nadzieja, że gdy stanie kiedyś młodsze pokolenie przed tą postacią jakby ze spizu ukutą, zawoła z uwielbieniem: *Laudemus viros gloriosos et parentes nostros in generatione sua*, wychwalajmy mężę chwalebne i ojce nasze w rodzaju swoim. Ekkł. 44. w I.

A Kościół sławiący wiernych synów i obrońców swoich, nie odmówi temu słowu namaszczenia swego, bo tak Duch święty mieć chce, i na wieczne czasy powiedział: *Vir fidelis multum laudabitur*, mąż wierny, wielce chwalon będzie Prov. 28. w. 20.

Kościół nada owszem tym pochwałom poświęcenie swoje, bo ś. p. Xiążę ozdobił obfite w czyny życie swoje, uroczym wdziękiem skromności, znamionującej prawdziwego Chrześcianina, który wie, że bluszczał oplatając drzewo niszczy je i wysusza, gdy się wzmocni, tak też i próżna chwała co się lubi wieć w około cnót, wysusza z nich wszelką siłę i życie.

Tego więc dobrego i wiernego sługi duszę polecamy Najmilsi Bracia i Synowie! gorącym modłom Waszym. Módlcie się za tego Xięcia pięknej pamięci i żałosci naszej godnego, który jako wierny syn uciśnionej Matki narodów, Kościoła św., jako zacny obywatel i wzór cnót obywatelskich, niezwykłym cnót chrześcijańskich wieńcem ozdobił książęcą mitrę swoją, i w pokoju Chrystusowym zeszedł z tego świata.

Wieczne odpoczywanie racz mi dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci!

Dań w Biskupiej Rezydencji Naszej

w Przemyślu 26. Maja 1872.

**M a c i e j**

Biskup.



